



EWA KOŁODZIEJEK

ORCID: 0000-0001-5387-1430
Uniwersytet Szczeciński, Szczecin
ewa.kolodziejek@usz.edu.pl

Normatywne aspekty komunikacji inkluzywnej

Słowa kluczowe

komunikacja językowa, norma językowa, inkluzywność

Keywords

linguistic communication, linguistic norm, inclusiveness

Idea inkluzywności języka, zbieżna z podstawami etyki słowa rozumianej jako dobro w stosunkach międzyludzkich, to propagowanie języka łączącego, niewykluczającego, przeznaczonego dla wszystkich. Etyczna komunikacja oparta jest na empatii, szacunku do rozmówcy i życzliwości wobec niego, dążności do porozumienia. Podstawową zasadą współżycia społecznego jest reguła etyczna: „Traktuj innych tak, jak sam chciałbyś być traktowany”, którą można rozwinąć dalej: „W kontaktach z drugim używaj języka adekwatnego do sytuacji, w jakiej się znajdujesz, i stosownego wobec osoby, do której się zwracasz”.

Wagę komunikacji inkluzywnej dostrzegają różnorodne instytucje europejskie i polskie: Sekretariat Generalny Rady Unii Europejskiej, polskie uniwersytety, stowarzyszenia, fundacje, jednostki oświatowe, agencje PR-owskie, dla których godność człowieka, szacunek dla ludzi, akceptacja różnorodności są wartością nadrzędną. W Sekretariacie Generalnym Rady Unii Europejskiej w 2018 roku powstał wielojęzyczny dokument zatytułowany *Inkluzywna komunikacja w Sekretariacie Generalnym Rady*, którego autorzy wyrażają przekonanie, że: „Tylko w inkluzywnym otoczeniu, które akceptuje, respektuje i ceni różnorodność, ludzie mogą naprawdę w pełni się realizować. Zdrowa, równościowa

atmosfera pracy zaczyna się od inkluzywnego języka i inkluzywnych ilustracji, które odzwierciedlają i podkreślają różnorodność i nie propagują mimowolnych uprzedzeń¹.

W tym duchu tworzone są także inne dokumenty², dekalogi³, poradniki⁴, propagujące szacunek do drugiego człowieka i przeciwstawiające się dyskryminacji osób i grup społecznych. Kładzie się w nich nacisk na komunikacyjną empatię, przejawiającą się w starannym doborze słów, gdy mowa o innych ludziach⁵. Językowa inkluzywność dotyczy osób i grup społecznych dyskryminowanych ze względu na cechy, na które nie mają wpływu: płeć, rasę, kolor skóry, orientację seksualną, język, religię, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, sprawność fizyczną, kondycję psychiczną, wiek. Komunikacja inkluzywna rodzi jednak problemy normatywne, które można analizować na kilku poziomach organizacji tekstu: semantyczno-pragmatycznej, leksykalnej, fleksyjnej, składniowej. Poziom semantyczny i pragmatyczny wiąże się z eliminowaniem z publicznych tekstów takich słów i sformułowań, które stałyby w sprzeczności z wymienionymi wyżej zasadami szacunku do rozmówcy. Głównie tego poziomu języka dotyczą przywoływane wyżej dokumenty.

Słowem wzbudzającym spore kontrowersje jest nazwa *Murzyn*, dla wielu Polaków wciąż neutralna i bezpieczniejsza niż *czarny* czy *czarnoskóry*, mimo że osoby o ciemnej skórze odbierają je jako dyskredytujące i raniące. Margaret Ohia-Nowak, autorka tekstu *Słowo „Murzyn” jako perlokucyjny akt mowy*, dowodzi, że „wyraz ten oderwał się od swojej początkowej intencji opisowej i przyjął do swojego podstawowego, komunikacyjnego i kulturowego znaczenia konotacje związane z paternalizmem, kolonializmem i niewolnictwem, wyzyskiem i pracą, a także zacofaniem, prymitywizmem i dziecinnością osób ciemnoskórych, wchodząc tym samym w silnie już dziś utrwalone konteksty semantyczne i społeczne”⁶. Badania ankietowe, jakie autorka przeprowadziła wśród drugiego pokolenia czarnoskórych Polaków, urodzonych i wychowanych w Polsce, których pierwszym językiem jest język polski, dowodzą, że nie jest to nazwa neutralna. „Nie lubię, jak ktoś tak mówi. Nawet, jak usłyszę taki wyraz z daleka, to aż mi się słabo robi w głowie i smutno” – mówi jedna z ankietowanych osób. Autorka dowodzi, że

¹ *Inkluzywna komunikacja w Sekretariacie Generalnym Rady*, dostęp 2.09.2021.

² Anna M. Kola i in., *Język równościowy. Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMINACJI!*, dostęp 2.01.2022, amnesty.org.pl › 2016/04 › Język-rownosciowy.

³ Mariusz Damentko i in., *Dekalog mówienia o niepełnosprawności intelektualnej*, dostęp 7.10.2021, <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/73197>.

⁴ Karolina Kędziora, Anna Grędzińska, red., *Równoważni. Poradnik antydyskryminacyjny dla osób studiujących i zatrudnionych na UW*, Warszawa 2017, dostęp 3.02.2022, <http://rownowazni.uw.edu.pl/poradnik-antydyskryminacyjny-dla-osob-studujacych-i-zatrudnionych-na-uw/>.

⁵ Por. *Poradnik: Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację. Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja*, cz. 1 i 2, www.etykajęzyka.pl.

⁶ Margaret Ohia-Nowak, „Słowo «Murzyn» jako perlokucyjny akt mowy”, *Przegląd Kulturoznawczy* 3 (2020), 45: 196.

to, czy dana wypowiedź jest dyskryminująca, zależy przede wszystkim od poczucia adresata tej wypowiedzi i od konsekwencji społecznych, wywołanych przez dany akt językowy i komunikacyjny. Posługiwanie się słowem *Murzyn*, eksternalistycznym aktem rasizmu, tak w znaczeniu dosłownym, jak i zmetaforyzowanym, ponieważ stereotypizuje i dyskryminuje, to systemowy przejaw języka rasizmu i kolonialnych uprzedzeń. Wypowiedzi osób, których dotyczy to słowo, pokazują, że negatywna semantyka wyrazu prowadzi do poważnych skutków psychicznych, emocjonalnych i społecznych dla tych osób⁷.

Opinię tę uzasadnia obraźliwa polska frazeologia, np. *100 lat za Murzynami, Murzyn zrobił swoje – Murzyn może odejść*, wzmacniająca skojarzenie, że Murzyn to niewolnik. Osoby tak nazywane podkreślają, że niegdysiejsza neutralność nazwy już się zatarła. W podobnym duchu sformułował wypowiedź Marek Łaziński, członek Rady Języka Polskiego:

W wielu kontekstach słowo *Murzyn* było i jest używane niepotrzebnie. Określa nie narodowość ani pochodzenie geograficzne, tylko kolor skóry, a ta cecha podobnie jak kolor włosów, wzrost, typ figury nie musi być istotna w opisie człowieka. Słowo *Murzyn* w podmiocie zdania zastępuje nam słowo podstawowe *człowiek* czy *mężczyzna* (*Murzynka* zastępuje słowo *kobieta*), zmusza nas do wskazania cechy fizycznej, która mogłaby pozostać nienazwana, gdyby była przymiotnikiem. [...] Ponieważ trudno jest zmienić przyzwyczajenia mówiących – pisze Łaziński – ograniczam swoją rekomendację do komunikacji publicznej: mediów, administracji, szkoły. W tych kręgach zresztą omawiane tu słowa i tak są używane coraz rzadziej, ponieważ większość mówiących ma świadomość, że budzą co najmniej kontrowersje⁸.

O tym, że słowo *Murzyn* nie jest neutralne, może też świadczyć tytuł powieści Agathy Christie *I nie było już nikogo*⁹, znanej wcześniej jako *Dziesięciu małych Murzynków*.

Podobne przesłanki spowodowały usunięcie z języka publicznego wartościującej nazwy etnicznej *Cygan*, zastąpionej neutralnym określeniem *Rom*. Słowa *Cygan* nie używa się też w innych językach, czego dowodzi Ignacy Nasalski, szeroko analizujący ten i inne problemy inkluzywności języka:

W krajach anglo- i niemieckojęzycznych stosowane jeszcze do niedawna nazwy *Gypsy* oraz *Zigeuner* zastąpiły konstrukcje opisowe, odpowiednio *Romani people* oraz *Sinti und Roma*. Zjawisko jest o tyle ciekawe, że konotacje z *cyganieniem*, jakie

⁷ Tamże, 209.

⁸ *Nie używajmy słów Murzyn i Murzynka – komentuje Rada Języka Polskiego*, dostęp 2.09.2021, https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1892:murzyn-i-murzynka.

⁹ *I nie było już nikogo*, dostęp 2.09.2021, https://pl.wikipedia.org/wiki/I_nie_by%C5%82o_ju%C5%BC_nikogo.

może wywoływać słowo *Cygan* u Polaka, czy podobne związki w angielskim między *Gypsy* a analogicznym do polskiego imiesłowem *gyped*, są w niemieckim nieobecne, a mimo to etnonim *Zigeuner* uznano za dyskryminujący ze względu na istnienie negatywnych konotacji historycznych¹⁰.

Warto dodać, że unikanie etnonimu *Cygan* ma głównie podłoże inkluzywne, a sami zainteresowani nie zajmują w tej kwestii jednoznacznego stanowiska¹¹.

Przytoczone opinie nie eliminują obu nazw z zasobu leksykalnego polszczyzny, wskazują jedynie na ich ograniczenia etyczne i pragmatyczne. W fortunnym akcie komunikacji to nie nadawca tylko adresat wypowiedzi decyduje o tym, czy jakieś słowo jest stosowne. Ujmując rzecz w kategoriach normatywnych, można stwierdzić, że opisywane nazwy są sprzeczne ze współczesną normą komunikacyjną odnoszącą się nie tylko do kodu językowego, lecz także do całej psychologicznej, aksjologicznej i społecznej konsytuacji¹². Użycie tych (i innych) słów może być uznane za niewłaściwe ze względu na różnorodne okoliczności ograniczające ich stosowanie, m.in. sytuację komunikacyjną, środowisko społeczno-zawodowe, kanał wypowiedzi, ekspresywność wypowiedzi, etykietę, etykę i inne, warunkujące stosowanie środków językowych. Tak jest współcześnie rozumiana norma językowa, w której pojęcie poprawności zastąpione jest pojęciem właściwego użycia jednostek języka¹³.

¹⁰ Ignacy Nasalski, „Funkcje i dysfunkcje języka inkluzywnego, ze szczególnym uwzględnieniem asymetrii rodzajowej w języku polskim”, *Socjolingwistyka* 34 (2020): 278.

¹¹ Por. Jacek Milewski, „O Cyganach/Romach słów kilka”, w: *Romowie – przewodnik. Historia i kultura* (Radom: Radomskie Stowarzyszenie Romów Romo Waś – Pomocna Dłoń, 2009), 10–11: „Roma (w społeczeństwie – Romowie) to endoetnonim ludu, który tysiąc lat temu wywedrował z Indii na zachód, a po przybyciu do Europy rozprzestrzenił się wkrótce po wszystkich jej krajach. Nazwano go Cyganami przez pomyłkę, kojarząc ze znaną w Bizancjum sektą wędrownych kuglarzy i wróżbitów – *Atiganoi* i właśnie od tego określenia wzięły swój początek takie nazwy w różnych językach, jak: *Cikany*, *Cygany*, *Tsiganes*, *Zigeuner*, *Zinkali*, *Zinkari*. W większości tych języków słowo «Cygan» jest synonimem oszusta i złodzieja, więc trudno się dziwić, że część Cyganów (szczególnie politycy i działacze rozmaitych organizacji społecznych) woli, by unikać tej nazwy i forsuje używanie określenia «Romowie», jako pozbawionego pejoratywnego ładunku. I można by się z tym zgodzić, lecz powstaje pytanie: co zrobić z funkcjonującymi w języku polskim, a kojarzącymi się pozytywnie pojęciami, takimi jak «cygańska miłość», «cygańska jesień», «cyganeria» itd. Uzasadniając żądanie rezygnacji z określenia «Cyganie», mówi się, że «Romowie», jako nazwa własna, jest jedyną słuszną, ponieważ Cyganami zwą Romów nie-Cyganie. Owszem, jednak idąc tym tropem zapytać można, czy nie powinniśmy przestać nazywać naszych zachodnich sąsiadów Niemcami, a Madziarów Węgrami. Z kolei Węgrzy powinni zaprzestać nazywania nas *Lengyele*, Litwini – *Lenkai*, a Ukraińcy – *Lachy*. Za pozostawieniem w użyciu, przynajmniej w jakimś zakresie, nazwy «Cyganie» przemawia również to, że nie wszyscy ludzie przyznający się do bycia Cyganami uważają się za Romów: w Niemczech żyją *Sinti*, we Francji i Hiszpanii *Manuše* i *Kale*. Cygan jest więc pojęciem szerszym niż Rom”.

¹² Por. Anna Cegiela, „Norma wzorcowa i norma użytkowa komunikacji we współczesnej polszczyźnie”, w: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. Jan Miodek (Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1996), 28.

¹³ Por. Dorota Zdunkiewicz-Jedynak, „Poprawne vs. właściwe użycie języka. Uwagi w kontekście *Słownika właściwych użyć języka*”, *Język Polski* 2 (2021).

Jako niewłaściwe oceniane są niektóre słowa odnoszące się do orientacji seksualnej. Głosy płynące od wspólnot LGBT+ wskazują na odczuwany przez nie pejoratywny wydźwięk nazw *homoseksualizm*, *biseksualizm*, bo – jak twierdzą – „końcówka *-izm* budzi negatywne skojarzenia związane z chorobą lub zaburzeniem”¹⁴. Określenia: *gej*, *lesbijka*, *osoba homoseksualna* są neutralne i nie zawierają negatywnej aksjologizacji, w przeciwieństwie do nazwy *homoseksualista*. Akronimowi LGBT+ (*Lesbijki*, *Geje*, *osoby Biseksualne*, *osoby Transpłciowe* i inne społeczności) powinny towarzyszyć określenia: *społeczność*, *wspólnota*, *osoby*, *ludzie* itp. Reguły inkluzywne i pragmatyngwistyczne nakładają na uczestników komunikacji słownej konieczność uwzględnienia owych zastrzeżeń¹⁵.

Na poziomie pragmatycznym trzeba również rozpatrywać sposób mówienia o osobach z niepełnosprawnościami. Używanie wyłącznie form przymiotnikowych bądź rzeczownikowych, np. *niepełnosprawni*, *niewidomi*, *głuchy*, *epileptyk*, *autystyk*, bywa niefortunne, ponieważ nazwy te zwracają uwagę odbiorcy na cechę, a nie na człowieka. Właściwsze jest poprzedzanie ich słowem *osoba*, podkreślającym podmiotowość ludzi, o których mowa: *osoba z niepełnosprawnością*, *osoba niedowidząca*, *osoba niesłysząca*, *osoba z epilepsją*, *osoba z autyzmem*. Takt retoryczny obowiązuje zwłaszcza wtedy, gdy mówi się o osobach z zaburzeniami psychicznymi, będącymi powodem silniejszego niż inne choroby wykluczenia społecznego. Autorzy *Rekomendacji dotyczącej języka niedyskryminującego osób z zaburzeniami psychicznymi* w ramach kampanii „Wrażliwi na słowa, wrażliwi na ludzi”¹⁶ zalecają opisowe określenia zaburzeń psychicznych i łączenie ich ze słowami *osoba*, *człowiek* albo *pacjent*: *osoba z chorobą dwubiegunową*, *pacjent z diagnozą schizofrenii*, *człowiek z doświadczeniem choroby psychicznej*, *osoba po doświadczeniu kryzysu psychicznego*. Opisowe sformułowania pozostają w zgodzie z normą komunikacyjną uwzględniającą kontekst i osobę odbiorcy, a także z fundamentalną zasadą językowej grzeczności, jaką jest strategia niebezpośredniości¹⁷. Im bowiem mniej bezpośrednio sformułowana wypowiedź, tym większą możliwość reakcji ma odbiorca. Im więcej słów dzieli słowo *osoba* od innych określeń, tym przekaz jest łagodniejszy i stosowniejszy. Problem dotyczy zatem właściwego użycia form słownych, uwzględniającego złożoność konsytuacji warunkowanej tym, kto mówi/pisze, do kogo, o czym, po co, kiedy i gdzie. Nie znikają z leksykonu polszczyzny

¹⁴ Por. Cecylia Jakubczak, „Jak mówić i pisać o osobach LGBT”, w: *Poradnik: Jak mówić i pisać*.

¹⁵ Nie trzeba dodawać, że sformułowanie *ideologia LGBT* dehumanizuje tę grupę społeczną, jest też wewnętrznie sprzeczne, ponieważ członek *LGBTB* nazywa ludzi, *ideologia* zaś to ‘suma poglądów, idei, pojęć’.

¹⁶ Dominika Dudek i in., „Wrażliwi na słowa, wrażliwi na ludzi”. *Rekomendacje dotyczące języka niedyskryminującego osób z zaburzeniami psychicznymi*, dostęp 1.10.2021, <https://janssen.prowly.com/111458-wrażliwi-na-słowa-wrażliwi-na-ludzi>.

¹⁷ Por. Penelepe Brown, Stephen Levinson, *Universals in Language Usage: Politeness Phenomena*, za: Eugeniusz Tomiczek, „Z badań nad istotą grzeczności językowej”, *Język a Kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik (Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992), 21–22; por. także: Aldona Skudrzyk, „Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa)”, w: *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, red. Aleksandra Achtelek, Jolanta Tambor (Katowice: Wydawnictwo Gnome, 2007), 111.

takie słowa, jak *niepełnosprawny*, *ślepy*, *gluchoniemy*, a także *kaleka*¹⁸, *inwalida*¹⁹, tak jak nie znikły nazwy *Murzyn* czy *Cygan*, ale ich użycie – ze względu na negatywną aksjologizację – jest obwarowane wieloma ograniczeniami, zwłaszcza w języku publicznym.

Inkluzywność komunikacji zakłada szersze stosowanie żeńskich nazw osobowych. Przywoływany wyżej dokument unijny *Inkluzywna komunikacja w Sekretariacie Generalnym Rady* na pierwszym miejscu wśród spraw ważnych dla poczucia równości obywateli wskazuje językową wrażliwość na płeć. Tendencja do zwiększania widoczności kobiet poprzez tworzenie feminatywów zyskuje na sile, dzięki czemu normalizuje się ich niejednoznaczny do niedawna status stylistyczny. Nazwy żeńskie stają się coraz powszechniejsze w języku potocznym, w dyskursie feministycznym, w niektórych mediach. Społeczna potrzeba akceptacji feminatywów spowodowała zmianę ich oceny w *Stanowisku Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów* z 2019 roku (łągodzącym zachowawcze oświadczenie Rady z 2012 r.): „Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN uznaje, że w polszczyźnie potrzebna jest większa, możliwie pełna symetria nazw osobowych męskich i żeńskich w zasobie słownictwa. Stosowanie feminatywów w wypowiedziach, na przykład przemienne powtarzanie rzeczowników żeńskich i męskich (*Polki i Polacy*) jest znakiem tego, że mówiący czują potrzebę zwiększenia widoczności kobiet w języku i tekstach”²⁰.

Formom żeńskim skodyfikowana norma polszczyzny narzuca jednak pewne ograniczenia. W dokumentach urzędowych, prawnych bądź naukowych feminatywy są prawie nieobecne, dominują w nich bowiem zneutralizowane rodzajowo formy męskie: *dyrektor Kowalska*, *profesor Malinowska*. Rzeczowniki męskie występują w nazwach stanowisk, bez względu na to, do której płci się odnoszą: *stanowisko prezydenta*, *stanowisko dyrektora*. Męską formę ma rzeczownikowy orzecznik: *On/ona jest lekarzem/dyrektorem/profesorem* oraz przydawka dopełniaczowa stojąca w narzędniku: *Rozmowa z panią Iks, dyrektorem ośrodka*. Forma przydawki przymiotnej w połączeniu z nieodmienioną nazwą męską jest zależna od poziomu oficjalności: *Rozmowa z redaktorem naczelnym tygodnika, panią Anną* (norma wzorcowa), *Rozmowa z redaktor naczelną* (norma użytkowa).

Praktyka językowa oparta na uzusie jest jednak w tym względzie swobodniejsza, a potrzeba zaznaczania obecności kobiet coraz silniejsza. Dlatego, choć w języku oficjalnym żeńskość jest zwykle sygnalizowana unieruchomieniem gramatycznym nazwy męskiej, wzorcowe rygory składniowe bywają pomijane: *Rozmowa z redaktor naczelną*,

¹⁸ W *Wielkim słowniku języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego hasło *kaleka* jest opatrzone uwagą: „Współcześnie użycie słowa *kaleka* w stosunku do osób niepełnosprawnych bywa uznawane za obraźliwe”, dostęp 2.09.2021, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/60592/kaleka.

¹⁹ W obowiązującej w Polsce Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych stosowane jest określenie „osoba z niepełnosprawnością”.

²⁰ *Powrót na naturalne tory, czyli o feminatywach raz jeszcze*, dostęp 21.09.2021, https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow.

Rozmowa z dyrektor ośrodka. Aby zaakcentować obecność kobiet, częściej stosuje się też inne zabiegi, które umożliwia system języka polskiego, np. stawianie obok siebie rzeczowników w obu rodzajach: *Polki i Polacy, eksperci i ekspertki*; dodawanie do czasownika żeńskiej końcówki: *byleś/aś*; stosowanie liczebników zbiorowych obejmujących obie płcie: *siedmioro zawodników*; użycie rzeczowników kolektywnych: *państwo doktoranci* (zamiast formy męskiej: *doktoranci*).

Warto też podkreślić, że pomijanie form feminatywnych i sygnalizowanie żeńskości poprzez nieodmienność rzeczowników męskich nie zawsze bywa fortunne. Brak zgody formalnej w zdaniach: [*Jerzy Bińczycki*] *poślubił teatrolog (później także polityk) Elżbietę z domu Godorowską*²¹; *Sąd nakazał Jerzemu Owsiakowi przeproszenie polityk*²²; *Gronkiewicz-Waltz była (jedyną) kobietą szefową banku centralnego, jest prezydent Warszawy (trzecią kadencję), wiceszefową partii rządzącej*²³ „rani duszę fleksyjną Polaka” – jak mówi Jerzy Bralczyk²⁴. Użycie feminatywów ukołoby ten „ból gramatyczny”, choć nie wszyscy użytkownicy polszczyzny są już gotowi, by zaakceptować *wójtkę, chirurgkę, polityczkę czy prezydentkę*. Feminatywy mają bowiem swoich zwolenników (i zwolenniczki), mają też przeciwników, którzy uznają je za przejaw ideologizacji języka²⁵. Z perspektywy pragmatycznej trzeba jednak stwierdzić, że żeńskie nazwy ułatwiają komunikację i pozwalają uniknąć pułapek semantyczno-gramatycznych, w jaką wpadł ustawodawca *Prawa o szkolnictwie wyższym* w art. 127: „Nauczyciela akademickiego będącego w ciąży nie można zatrudniać w godzinach ponadwymiarowych bez jego zgody”. Społeczna i normatywna akceptacja feminatywów usunęłaby te nieoczekiwane komunikacyjne przeszkody.

²¹ *Jerzy Bińczycki na ekranie zachwycał i poruszał*, dostęp 20.02.2022, <https://viva.pl/ludzie/newsy/jerzy-binczycki-zagral-w-znachorze-jak-wygladalo-jego-zycie-rodzina-dzieci-128618-r1>.

²² Sędzia wydał pozytywny dla Pawłowicz wyrok. Posłanka opiniowała jego awans, dostęp 2.09.2021, https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-sedzia-wydal-pozytywny-dla-pawlowicz-wyrok-poslanka-opiniowa,nId,3213908#crp_state=1.

²³ „*Paprotka*” „*malowana lala*”... *Dlaczego feministki zawyły*, dostęp 2.09.2021, <https://wyborcza.pl/7,75398,17276654,paprotka-malowana-lala-dlaczego-feministki-zawyly-na.html>.

²⁴ *Wszystko zależy od przyimka. Bralczyk, Miodek, Markowski w rozmowie z Jerzym Sosnowskim* (Warszawa: Agora, 2014), 69.

²⁵ Por. opinię Bogusława Dunaja: „aspektem walki o język [...] jest próba odgórnego narzucenia form żeńskich, dotychczas nieużywanych w języku. [...] W polskiej tradycji językowej przyjęło się, by kobiety pełniące wysokie funkcje określać połączeniem wyrazów *pani* + rzeczownik męski (*pani premier, pani minister, pani rektor, pani profesor* – inaczej niż w j. czeskim). Takie konstrukcje były wyrazem szacunku, miały dowartościować kobietę. Dla części środowisk lewicowych takie struktury są chyba przejawem dyskryminacji językowej, dlatego też proponuje się ostatnio formy *premierka, ministerka, rektorka, profesorka* (na wyższej uczelni), a nawet rzeczowniki utworzone na drodze derywacji paradygmatycznej, mianowicie *premiiera, ministra, rektora* itp. O ile pierwszy szereg derywatów (z sufiksem *-ka*) jest łatwiejszy do zaakceptowania, choć w moim odczuciu określenie *pani premier* wyraża większy szacunek niż *premierka* (może jestem zbyt staroświecki), to formy takie jak *premiiera, ministra, rektora* – wręcz ośmieszają. Używanie takich lub innych form winno – moim zdaniem – wynikać ze społecznego konsensusu”. Bogusław Dunaj, „Troska o język polski w czasach przełomu”, w: *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, red. Ewa Horyń, Ewa Młynarczyk, Piotr Żmigrodzki (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2021), 25–26.

Stopniowo jednak i w tekstach administracyjnych pojawiają się formy feminatywne. W statucie szczecińskiej Akademii Sztuki użyto takich sformułowań: *rektorka, rektora, prorektorka, prorektora, dyrektorka szkoły doktorskiej, kierowniczka katedry, pracownicy i pracownice, studenci i studentki, doktoranci i doktorantki, absolwenci i absolwentki*. Feminatywom bowiem nie stoją na przeszkodzie ani struktura języka, ani norma językowa. W latach 90. XIX wieku, a także w połowie XX wieku formy żeńskie nie budziły społecznych emocji²⁶, jak w końcu XX wieku, gdy umocniło się użycie generyczne męskich nazw godności i stanowisk. Źródeł społecznej niechęci trzeba się raczej doszukiwać w kulturowych stereotypach płci i różnorodnych czynnikach pozajęzykowych²⁷.

Stereotypowe postrzeganie świata nie może też obserwatorowi współczesnej polszczyzny (i kodyfikatorowi normy językowej) przesłonić faktu kształtowania się języka niebinarnego, neutralnego płciowo. Jego propagatorami są członkowie kolektywu Rady Języka Neutralnego (świadomie w swej nazwie nawiązującego do działalności Rady Języka Polskiego), którzy piszą w swoim manifestie: „Walczymy o wolność, szacunek i inkluzywność w języku. Wolność – by każde mogło używać *wobec siebie* takich zaimków i innych form, jakie uważa, że najlepiej je opisują. Szacunek – by formy używane *przez inne osoby* były respektowane. Inkluzywność – by mówiąc o osobie nieznannej lub o grupie osób, nie zakładać ich płci i nie wykluczać”²⁸. Proponują różnorodne formy wyrażania neutralności płciowej lub eksponowania płciowej niebinarności, m.in. poprzez użycie zaimków neutralnych płciowo: *ono/jego, ono/jej, ono/jenu, ono/jeno, ona/ich, ony/ich: Myślę, że ono jest bardzo miłe, przyjacielskie i urzekające* albo form rodzaju nijakiego czasu przeszłego: *Powiedziałom mu, że je lubię. Chciałobyś pójść do kina?* Inne propozycje języka niebinarnego to formy neutratywne rzeczowników: *aktywistyczne, ekonomistyczne, aktorze, asesorki, zwiadowcze* (nie mylić z formą wołacza!) i dukatywy: *zrobiłum, poszluś, mogliubys*²⁹. Twórcy języka neutralnego proponują także stosowanie iksatywów, tj. „zapisu, w którym w miejscu różnic między formą męską a żeńską wstawia się jakiś znak graficzny: *onx, onδ, on_, partnerx, partnerxx* (liczba mnoga)”. Mniej rewolucyjne są osobatywy, czyli konstrukcje typu: *osoba + imiesłów, osoba + przymiotnik*, opisujące osoby, których płci nie znamy: *osoba kandydująca, osoba towarzysząca* oraz konstrukcje nieosobowe: *Zrobiło mi się słabo* zamiast *Poczułem/poczułam się słabo*.

Dwie ostatnie propozycje nie budzą normatywnych zastrzeżeń. Osobatywy są *de facto* zwrotami niebezpośrednimi, jak *osoba z niepełnosprawnością* czy *osoba w kryzysie*

²⁶ Por. Agnieszka Małocha-Krupa, red., *Słownik nazw żeńskich polszczyzny* (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2015).

²⁷ Por. Agnieszka Małocha-Krupa, *Feminatywum w uwikłaniach językowo-kulturowych* (Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2018).

²⁸ <https://zaimki.pl/>, dostęp 2.09.2021.

²⁹ Dukatywy nawiązują do dukaizmów, neutralnych płciowo form gramatycznych stworzonych przez Jacka Dukaję w powieści *Perfekcyjna niedoskonałość*, których używają tam istoty postludzkie: *astronautu, przyjacielu, radnu, partneru: Moju pięknu partneru przyszedł do domu*.

bezdorności, konstrukcje nieosobowe zaś bywają używane i w innych tekstach w zależności od intencji nadawcy komunikatu: *Jest mi zimno* zamiast: *Zmarzłem/zmarzłam*. Pozostałe nowatorskie wyznaczniki języka niebinarnego są wyzwaniem i dla użytkowników polszczyzny, i dla kodyfikatorów normy językowej. Są też sygnałem informującym o społecznych potrzebach komunikacyjnych i możliwościach ich zaspokojenia³⁰.

O formach rodzaju nijakiego czasu przeszłego typu *powiedziałom*, *widziałoś* językoznawcy dyskutowali już w 2003 roku po liście korespondenta skierowanym do Rady Języka Polskiego. Andrzej Markowski uznał je wtedy za gramatycznie poprawne i zgodne z systemem językowym (choć nie wszyscy członkowie Rady się z taką oceną zgodzili), wyraził jednak wątpliwość co do ich strony semantycznej: czy istnieje nadawca lub odbiorca wypowiedzi, w stosunku do którego można by użyć form rodzaju nijakiego³¹. W 2017 roku korespondent poradni językowej Uniwersytetu Łódzkiego skonkretyzował problem:

Osoby niebinarne płciowo [...] to użytkownicy języka, których potrzeb język nie zaspokaja. Używanie przez, a zwłaszcza wobec tych osób rodzaju nijakiego nie jest idealnym rozwiązaniem, bo może mieć obraźliwy wydźwięk. Natomiast alternatywy, najczęściej w postaci unikania form wskazujących na płeć, nie są wystarczające. Czy w Państwa opinii powinno dążyć się do normalizacji używania rodzaju nijakiego, czy też szukać alternatywy? Zagadnienie to rodzi szereg pytań: Jak zwracać się do grupy osób, o których tożsamościach płciowych nic nie wiemy? Jakie stosować zwroty grzecznościowe? Jak mówić o sobie w sposób, który nie wskazuje na płeć? Proszę o potraktowanie mojego pytania poważnie, osób niebinarnych płciowo może nie być wiele, jednak są one pełnoprawnymi użytkownikami języka i – tak jak każdemu człowiekowi – należą im się szacunek³².

Odpowiedź Izabeli Różyckiej uzmysławia systemowe trudności, choć jest pełna zrozumienia wobec potrzeb komunikacyjnych osób niebinarnych:

Brak takich środków językowych, brak formalnych możliwości ich tworzenia, opóźnia proces zmian w świadomości ludzi, którzy tym językiem się posługują. Język, jak każdy wytwór społeczny, ma pewne ograniczenia i, jak widzimy, nie zawsze pozwala od razu „powiedzieć wszystko, co pomyśli głowa”. Zmiany w języku są jednak reakcją na pojawienie się określonej potrzeby komunikacyjnej. Jeżeli taka potrzeba stanie się

³⁰ Więcej o języku niebinarnym pisały: Aleksandra Walkiewicz, „Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie”. Cz. 1: „Wprowadzenie do problematyki i próba systematyzacji”, *Prace Językoznawcze* 24 (2022), 1: 85–100 oraz Małgorzata Gębka-Wolak, „Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie”. Cz. 2: „Innowacje a system i tendencje rozwojowe”, *Prace Językoznawcze* 24 (2022), 1: 101–116.

³¹ „Byłoś, byłom” – *Rada Języka Polskiego*, dostęp 20.01.2022, https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=317:byom-byo&catid=44&Itemid=208.

³² *Formy językowe stosowane w celu identyfikacji osób*, dostęp 20.01.2022, <https://poradnia-jezykowa.uni.lodz.pl/faq/formy-jezykowe-stosowane-w-celu-identyfikacji-osob-interseksualnych/>.

powszechna, wówczas jakieś sposoby nazywania danego zjawiska, być może dla nas na razie niewyobrażalne, prędzej czy później się pojawią³³.

Tymczasem zaproponowany przez członków Rady Języka Neutralnego repertuar środków językowych mogących wyrażać niebinarność otwiera różnorodne możliwości inkluzywnego komunikowania się z osobami nieidentyfikującymi się z żadną płcią. Dziś nie ma pewności, czy owe propozycje się utrwalą, w jakiej części językowej przestrzeni się odnajdą i czy norma językowa obejmie je swoim zasięgiem. Jednak nowa koncepcja normy, preferująca ocenę nie tyle poprawności środków językowych, ile ich właściwego użycia w zależności od różnorodnych uwarunkowań sytuacji komunikacyjnej, pozwala spojrzeć zarówno na tę, jak i na wcześniej omawiane kwestie optymistyczniej. Nowe formy wyrazowe mają szansę nie tylko utrwalić się w uzusie, lecz także zyskać aprobatę normatywną, jeśli tylko uczestnikom komunikacji językowej będzie przyświecało przekonanie, że każdemu człowiekowi należy się szacunek wyrażany słowami stosownymi do sytuacji i do osoby odbiorcy.

Bibliografia

- Cegiela, Anna. „Norma wzorcowa i norma użytkowa komunikacji we współczesnej polszczyźnie”. W: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. Jan Miodek. Wrocław 1996.
- Dunaj, Bogusław. „Troska o język polski w czasach przełomu”. W: *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, red. Ewa Horyń, Ewa Młynarczyk, Piotr Żmigrodzki. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2021.
- Gębka-Wolak, Małgorzata. „Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie”. Cz. 2: „Innowacje a system i tendencje rozwojowe”. *Prace Językoznawcze* 24 (2022), 1: 101–116.
- Małocha-Krupa, Agnieszka. *Feminy w uwikłaniach językowo-kulturowych*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2018.
- Małocha-Krupa, Agnieszka, red. *Słownik nazw żeńskich polszczyzny*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2015.
- Milewski, Jacek. „O Cyganach/Romach słów kilka”. W: *Romowie – przewodnik. Historia i kultura*. Radom: Radomskie Stowarzyszenie Romów Romano Waś – Pomocna Dłoń, 2009.
- Nasalski, Ignacy. „Funkcje i dysfunkcje języka inkluzywnego, ze szczególnym uwzględnieniem asymetrii rodzajowej w języku polskim”. *Socjolingwistyka* 34 (2020): 278.
- Ohia-Nowak, Margaret. „Słowo «Murzyn» jako perlokucyny akt mowy”. *Przegląd Kulturoznawczy* 3 (2020): 45.
- Skudrzyk, Aldona. „Normy grzecznościowych zachowań językowych (etykieta językowa, savoir-vivre, bon ton, dobre wychowanie, grzeczność językowa)”. W: Aleksandra Achtelek, Jolanta Tambor, red. *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*. Katowice: Wydawnictwo Gnome, 2007.
- Tomiczek, Eugeniusz. „Z badań nad istotą grzeczności językowej”. *Język a Kultura*. T. 6: *Polska etykieta językowa*, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik. Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992.

³³ Tamże.

- Walkiewicz, Aleksandra. „Językowe wykładniki niebinarności płci w polszczyźnie”. Cz. I: „Wprowadzenie do problematyki i próba systematyzacji”. *Prace Językoznawcze* 24 (2022), 1: 85–100.
- Wszystko zależy od przyimka. Bralczyk, Miodek, Markowski w rozmowie z Jerzym Sosnowskim*. Warszawa: Agora, 2014.
- Zdunkiewicz-Jedynak, Dorota. „Poprawne vs. właściwe użycie języka. Uwagi w kontekście *Słownika właściwych użyć języka*”. *Język Polski* 2 (2021).

Netografia

- „Byłoś, byłom” – *Rada Języka Polskiego*. Dostęp 20.01.2022. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=317:byom-byo&catid=44&Itemid=208.
- Damentko, Mariusz, Dominika Maison, Krystyna Mrugalska, Janina Paradowska, Radosław Pawelec. *Dekalog mówienia o niepełnosprawności intelektualnej*. Dostęp 7.10.2021. <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/73197>.
- Dudek, Dominika, Sławomir Murawiec, Marcin J. Jabłoński, Katarzyna Kłosińska, Barbara Sobczak, Antonina Doroszewska. «*Wrażliwi na słowa, wrażliwi na ludzi*». *Rekomendacje dotyczące języka niedyskryminującego osób z zaburzeniami psychicznymi*. Dostęp 1.10.2021. <https://janssen.prowly.com/111458-wrażliwi-na-slowa-wrażliwi-na-ludzi>.
- Formy językowe stosowane w celu identyfikacji osób*. Dostęp 20.01.2022. <https://poradnia-jezykowa.uni.lodz.pl/faq/formy-jezykowe-stosowane-w-celu-identyfikacji-osob-interseksualnych/>.
- Inkluzywna komunikacja w Sekretariacie Generalnym Rady. Rada Unii Europejskiej, 2018*. Dostęp 2.09.2021.
- Jakubczak, Cecylia. „Jak mówić i pisać o osobach LGBT?”. W: *Poradnik: Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację. Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja*. www.etykajezyka.pl.
- Jerzy Bińczycki na ekranie zachwycał i poruszał*. Dostęp 20.02.2022. <https://viva.pl/ludzie/newsy/jerzy-binczycki-zagral-w-znachorze-jak-wygladalo-jego-zycie-rodzina-dzieci-128618-r1>.
- Kędziora, Karolina, Anna Grędzińska, red. *Równoważni. Poradnik antydyskryminacyjny dla osób studiujących i zatrudnionych na Uniwersytecie Warszawskim*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, 2017. Dostęp 3.02.2022. <http://rownowazni.uw.edu.pl/poradnik-antydyskryminacyjny-dla-osob-studujacych-i-zatrudnionych-na-uw/>.
- Kola, Anna M., Edyta Górka, Justyna Skwarska, Anna Firgolska, Anna Głogowska, Barbara Truchan, Gabriela Będkowska, Beata Peda, Artur Bas, Piotr Skrzypczak, Anna Dąbrowska. *Język równościowy. „Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMINACJI!”*. Dostęp 2.01.2022. [amnesty.org.pl](https://amnesty.org.pl/2016/04/jezyk-rownosciowy) › 2016/04 › Język-równościowy.
- Nie używajmy słów Murzyn i Murzynka – komentuje Rada Języka Polskiego*. Dostęp 2.09.2021. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1892:murzyn-i-murzynka.
- „Paprotka” „malowana lala”... *Dlaczego feministki zawyły*. Dostęp 2.09.2021. <https://wyborcza.pl/7,75398,17276654,paprotka-malowana-lala-dlaczego-feministki-zawyly-na.html>.
- Poradnik: Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację. Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja*. Cz. 1 i 2. www.etykajezyka.pl.
- Powrót na naturalne tory, czyli o feminatywach raz jeszcze*. Dostęp 21.09.2021. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow.
- Sędzia wydał pozytywny dla Pawłowicz wyrok. Posłanka opiniowała jego awans*. Dostęp 2.09.2021. https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-sedzia-wydal-pozytywny-dla-pawlowicz-wyrok-poslanka-opiniowa,nId,3213908#crp_state=1.
- Żmigrodzki, Piotr, red. *Wielki słownik języka polskiego*. Dostęp 2.09.2021. <https://wsjp.pl>.

Strony internetowe

<https://poradnia-jezykowa.uni.lodz.pl>.

<https://rjp.pan.pl>.

<https://zaimki.pl/>.

Normatywne aspekty komunikacji inkluzywnej

Streszczenie

Autorka artykułu pokazuje, z jakimi problemami musi zetknąć się uczestnik komunikacji językowej, jeśli respektuje zasady inkluzywności i chce pozostać w zgodzie z normą językową. Językowa inkluzywność dotyczy osób i grup społecznych dyskryminowanych ze względu na cechy, na które nie mają one wpływu, m.in. płeć, rasę, kolor skóry, orientację seksualną, przynależność do mniejszości narodowej, sprawność fizyczną, kondycję psychiczną. Problemy normatywne związane z mówieniem i pisaniem o tych grupach są rozpatrywane na różnych poziomach organizacji tekstu: semantyczno-pragmatycznej, leksykalnej, fleksyjnej, składniowej.

Normative aspect of inclusive communication

Summary

The author of the article describes problems a participant in a language communication must encounter if he/she obeys the principles of inclusiveness and wishes to act in accordance with the linguistic norm. Linguistic inclusiveness refers to individuals and social groups discriminated against for features beyond their control, including sex, race, skin colour, sexual orientation, national minority membership, physical fitness, mental condition. Normative problems connected with talking and writing about these groups are considered at various levels of the text organization: semantic-pragmatic, lexical, inflectional, and syntactic.

Cytowanie

Kołodziejek, Ewa. „Normatywne aspekty komunikacji inkluzywnej”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 21 (2022): 23–34. DOI: 10.18276/sj.2022.21-02.